



We wrześniu br. przedsiębiorcy, w ramach krajowych i regionalnych programów operacyjnych, będą mogli złożyć wnioski o dofinansowanie projektów rozwojowych w kilkudziesięciu konkursach. Aż w dwudziestu siedmiu firmy mogą starać się o dofinansowanie inwestycji w innowacje lub badania i rozwój. W dwóch konkursach można pozyskać pomoc w wejściu firmy na rynki zagraniczne - wynika z zestawienia przygotowanego przez Konfederację Lewiatan.

W ramach programu krajowego Inteligentny Rozwój będzie można, na przykład, wziąć udział w konkursach dotyczących przedsięwzięć B+R realizowanych przez przedsiębiorstwa w zakresie badań przemysłowych i prac rozwojowych (50 mln zł), wsparcia usług proinnowacyjnych związanych z aktywnością badawczo-rozwojową lub innowacyjną małych i średnich przedsiębiorstw, świadczonych przez akredytowane instytucje otoczenia biznesu (45 mln zł) czy wsparcia MŚP w dostępie do rynku kapitałowego (14,3 mln zł).

W Programie Operacyjnym Polska Wschodnia przedsiębiorcy będą mogli liczyć na wsparcie

w ramach projektów dotyczących np. internacjonalizacji MŚP (30 mln zł), czy przeprowadzenia audytów wzorniczych oraz opracowania strategii wzorniczych (5 mln zł).

„Duże” pieniądze czekają na przedsiębiorców również w programach regionalnych. Na przykład, w Regionalnym Programie Województwa Dolnośląskiego, małe i średnie firmy, z wyłączeniem mikroprzedsiębiorstw działających do 2 lat, mogą wystartować w konkursie dotyczącym rozwoju produktów i usług w MŚP (11,8 mln zł). W Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Podlaskiego są pieniądze na wspieranie inwestycji w ekoinnowacje (20 mln zł) oraz na projekty B+R i infrastrukturę badawczą przedsiębiorstw (75 mln).

– W zestawieniu wskazujemy konkursy, które w naszej ocenie są najciekawsze dla firm, ponieważ pozwalają na sfinansowanie inwestycji w prace badawczo – rozwojowe, wdrożenie innowacji lub pomagają w wejściu na rynki zagraniczne. Dwa pierwsze obszary, tj. B+R i innowacje są priorytetem w latach 2014-2020 i jest na nie najwięcej pieniędzy. Stają się też coraz bardziej popularne wśród firm – mówi Marzena Chmielewska, dyrektorka departamentu funduszy europejskich Konfederacji Lewiatan.

Liczba firm, które z sukcesem zrealizują projekty B+R i wdrożą innowacje zależy jednak nie tylko od tego czy pieniądze na ten cel są dostępne, ale też od działań promujących i wspierających uczestnictwo w konkursach, zwłaszcza w przypadku najmniejszych firm, które mogą mieć świetne pomysły, ale niekoniecznie potrafią przełożyć je na specyficzny język funduszy unijnych.

– Wymagania stawiane w konkursach są wysokie, dlatego instytucje je

organizujące powinny oferować firmom realne wsparcie w przygotowaniu wniosku, np. organizując warsztaty informacyjne czy proponując kontakt z doradcą czy ekspertem, który ma doświadczenie w ocenie podobnych przedsięwzięć. O ile wcześniej popyt na środki unijne praktycznie nie stanowił problemu, bo możliwe było wspieranie prostszych projektów inwestycyjnych, o tyle teraz często przygotowanie i pozyskanie dobrych projektów badawczo- rozwojowych i innowacyjnych staje się wyzwaniem. W tym kontekście niezwykle ważne są współpraca i dobre relacje pomiędzy firmami, organizacjami reprezentującymi przedsiębiorców a administracją – dodaje Marzena Chmielewska.